

Pozyskanie Juana Iturbe nie zamyka letniego mercato Giallorossich. Jak podaje dziś *Il Tempo*, Walter Sabatini i spółka są w połowie drogi do zbudowania zespołu na nowy sezon. Niemożliwym jednak jest robienie kalkulacji bez uwzględnienia sprzedaży.

Jak podaje dziennik, chwilę po pozyskaniu Iturbe, Sabatini rozmawiał już o kolejnych transferach w Mediolanie (dyrektor sportowy nie był obecny w Rzymie, gdy podpisano umowę z Argentyńczykiem). Tam negocjował między innymi transfer **Shaqiriego**. Szwajcar chce opuścić Bayern i powiedział "tak" Romie. Koszt operacji wyniosłby 20 mln za kartę i 2,5 mln euro za rok gry. Niezbędnym warunkiem do sprowadzenia gracza (być może wymiana na Bentaię) jest jednak odejście **Ljajica**. Sabatini pracował również nad tym, pomimo zaprzeczeń agenta gracza. Zainteresowane jest Schalke, Roma żąda 15 mln euro, aby nie stracić na sumie wydanej przed rokiem.

Na pewno dojdzie kolejny gracz do ofensywy. Sabatini ma w garści **Carrasco** i musi jedynie zdecydować czy zamknąć szybko operację czy z niej zrezygnować. Kolejną formacją do wzmocnienia jest środek obrony, gdzie wiele zależy od Benatii. Niezależnie od jego ewentualnego następcy, przybliży się ponownie **Toloi**. Brazylijczyk odrzucił propozycję odnowienia kontraktu złożoną przez Sao Paulo i nieprzypadkowo przesiedział mecz z Bahią na trybunach. Toloi chce wrócić do stolicy Włoch, co oznajmił jasno kierownictwu i czeka teraz na porozumienie klubów. Garcia przyjąłby go z otwartymi ramionami, razem z **Basą**. Z kolei w ostatnich godzinach Romie zaoferowano Argentyńczyka **Kannemanna** z San Lorenzo, z paszportem UE.

Wśród mniejszych operacji warto zauważyć rychły transfer **Vivianiego** do Leeds. Sabatini musi też znaleźć miejsce dla **Borriello**, **Jose Angela**, **Curciego** i **Crescenziego**.

Autor: abruzzi